

Sygn. akt I C 256/20

WYROK WSTĘPNY

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 stycznia 2021 roku

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie: Przewodniczący: sędzia Juliusz Ciejek

Protokolant: sekretarz sądowy Anna Kosowska

po rozpoznaniu w dniu 15 grudnia 2020 r. roku w O.

na rozprawie

sprawy z powództwa **D. K. i R. K.**

przeciwko **(...) Bank (...) Spółce Akcyjnej w W.**

o zapłatę, ustalenie, ewentualnie o zapłatę

I. oddała powództwo o zapłatę kwot: 59.754 zł 60 gr oraz 32.735,23 CHF, dochodzonych z uwagi na nieważność umowy o kredyt na cele mieszkaniowe (...) nr (...) z dnia 26 sierpnia 2008 r., zawartej pomiędzy poprzednikiem prawnym pozwanego (...) Bank S.A. w W., a powodami,

II. oddał powództwo o ustalenie nieistnienia pomiędzy stronami stosunku prawnego wynikającego z umowy o kredyt na cele mieszkaniowe (...) nr (...) z dnia 26 sierpnia 2008 r., zawartej pomiędzy poprzednikiem prawnym pozwanego (...) Bank S.A. w W., a powodami,

III. uznaje za usprawiedliwione co do zasady ewentualne żądanie zapłaty tytułem zwrotu nienależnych świadczeń w postaci różnicy pomiędzy wysokością rat kapitałowo-odsetkowych spełnionych przez powoda na rzecz pozwanego na podstawie umowy o kredyt na cele mieszkaniowe (...) nr (...) z dnia 26 sierpnia 2008 r., zawartej pomiędzy poprzednikiem prawnym pozwanego (...) Bank S.A. w W., a powodami, a wysokością rat należnych po wyeliminowaniu z niej niedozwolonych postanowień.

Sygn. akt I C 256/20

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 18 marca 2020 r. powodowie D. K. i R. K. wnieśli o zasądzenie od pozwanego (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. na swoją rzecz kwoty 88.540,88 zł tytułem zwrotu nienależnie pobranych rat kapitałowo-odsetkowych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 9 października 2018 r. do dnia zapłaty, a nadto o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego w podwójnej wysokości oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu swoich żądań powodowie wskazali, że jako konsumenci zawarli z poprzednikiem prawnym pozwanego umowę kredytu indeksowaną kursem franka szwajcarskiego na zakup nieruchomości gruntowej w kwocie 300.000 zł na okres 288 miesięcy. Kredyt został udzielony w złotych, ale po jego wykorzystaniu kwota kredytu (transzy) została przeliczona na (...) i od tego momentu saldo kredytu wyrażone zostało w tej walucie, która to kwota stanowi podstawę obliczenia rat kapitałowo-odsetkowych. Spłata kredytu odbywa się na analogicznych zasadach, z tym że przeliczanie jest odwrotne – z (...) na złotówki. Powodowie wskazali, że mechanizm działania klauzuli przeliczeniowej działa w ten sposób, że wysokość wypłacanej kwoty kredytu jest obliczona według

kursu kupna dewizy (...), z kolei wysokość kwoty do spłaty obliczona jest według kursu sprzedaży dewizy (...). Podnieśli, że w chwili zawarcia umowy nie wiedzieli kiedy zostanie uruchomiony kredyt, tym samym nie znali wysokości swojego zadłużenia wyrażonego w walucie (...). Ponadto treść zawartej umowy umożliwia pozwanemu dowolne ustalanie kursu kupna dewiz według którego dokonywana jest indeksacja kwoty uruchomienia kredytu. W ocenie powodów poszczególne postanowienia umowy mają niedozwolony charakter. Jako przyczyny abuzywności postanowień umownych wskazywali na: sposób ustalenia kursów waluty, zróżnicowanie zastosowanych kursów, a także mechanizm indeksacji. Konsekwencją braku mocy wiążącej abuzywnych klauzul waloryzacyjnych jest nadpłata rat kredytowo-odsetkowych, której powodowie domagają się zwrotu w wysokości 88.540,88 zł (k. 5-24v).

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powodów na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, że zawarta przez strony umowa nie jest sprzeczna z art. 69 Prawa bankowego, nie narusza granicy swobody umów (art. 353¹) ani zasad współżycia społecznego. Podniósł, że klauzula indeksacyjna nie podlega ocenie z punktu widzenia abuzywności, gdyż określa główne świadczenie stron i została sformułowana w sposób jednoznaczny. Podobnie należy ocenić klauzulę kursową odsyłającą do tabel kursowych. Wskazał, że ewentualna eliminacja klauzuli indeksacyjnej z umowy kredytu znosiłaby nie tylko sam mechanizm indeksacji, ale także unicestwiałaby ryzyko walutowe które jest bezpośrednio związane z indeksacją kredytu, stanowiąc główny przedmiot zawartej przez strony umowy. Po ewentualnym wyeliminowaniu klauzuli kursowej istnieje możliwość wykonania umowy kredytu – poprzez spłacanie rat kredytu bezpośrednio w walucie (...) (k. 78-124v).

Pismem złożonym w dniu 28 września 2020 r. powodowie **zmodyfikowali powództwo** w ten sposób, że wnieśli o:

- **zasądzenie** od pozwanego (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. na swoją rzecz kwoty **59.754,60 zł** wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 9 października 2018 r. do dnia zapłaty oraz kwoty **32.735,23 CHF** wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia następującego po doręczeniu pozwanemu pisma zawierającego modyfikację powództwa do dnia zapłaty tytułem zwrotu świadczeń spełnionych przez powoda w okresie od dnia 20 października 2008 r. do 20 października 2016 r. z uwagi na nieważność umowy kredytu zawartej przez strony w dniu 26 sierpnia 2008 r.,

- **ustalenie nieistnienia** pomiędzy stronami **stosunku prawnego** wynikającego z umowy kredytu na cele mieszkaniowe (...) nr (...) zawartej w dniu 26 sierpnia 2008 r. pomiędzy powodami a (...) Bank S.A. z siedzibą w W. jako poprzednikiem prawnym pozwanego,

ewentualnie w przypadku uznania przez Sąd związania stron umową kredytu co do zasady:

- **zasądzenie** od pozwanego (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. na swoją rzecz kwoty **88.540,88 zł** tytułem zwrotu nienależnie pobranych rat kapitałowo-odsetkowych w wyższej wysokości, niż rzeczywiście powód powinien spłacić w okresie od dnia 20 października 2008 r. do 22 lipca 2019 r. wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 9 października 2018 r. do dnia zapłaty,

ewentualnie w przypadku uznania, że nie istnieją podstawy do uwzględnienia ww. żądań z uwagi na to, że świadczenia spełnione przez powoda w walucie indeksacji nie mogą być zwrócone w walucie polskiej:

- zasądzenie od pozwanego (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. na swoją rzecz kwoty 16.861,32 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 9 października 2018 r. do dnia zapłaty tytułem zwrotu nienależnych świadczeń w postaci różnicy pomiędzy wysokością rat kapitałowo-odsetkowych spełnionych przez powodów na rzecz pozwanego w okresie od dnia 20 października 2008 r. do 20 grudnia 2011 r. na podstawie umowy kredytu zawartej przez strony w dniu 26 sierpnia 2008 r., a wysokością rat należnych po wyeliminowaniu z niej niedozwolonych postanowień,

- zasądzenie od pozwanego (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. na swoją rzecz kwoty 42.999,00 CHF wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia następującego po doręczeniu pozwanemu pisma zawierającego modyfikację

powództwa do dnia zapłaty tytułem zwrotu nienależnych świadczeń spełnionych przez powodów na rzecz pozwanego bezpośrednio w walucie indeksacji w okresie od dnia 20 stycznia 2012 r. do 21 maja 2018 r.

Ponadto podtrzymali żądanie zasądzenia kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego w podwójnej wysokości oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa (pismo k. 325-338).

Postanowieniem z dnia 15 grudnia 2020 r. Sąd ograniczył przedmiot rozprawy do zbadania żądania powodów w kwestii odpowiedzialności pozwanego co do zasady (k.390).

Sąd ustalił, co następuje:

Pozwany (...) Bank (...) S.A. jest następcą prawnym (...) Bank S.A

(bezsporne)

W dniu 26 sierpnia 2008 r. powodowie jako konsumenci zawarli z poprzednikiem prawnym pozwanego banku (...) S.A. z siedzibą w W. – umowę o kredyt na cele mieszkaniowe (...) nr (...). Bank udzielił powodom kredytu w kwocie 300.000 zł, jak określono, „denominowanego (waloryzowanego) w walucie (...) na okres 288 miesięcy od dnia zawarcia umowy do dnia 20 sierpnia 2032 r. (§ 2 ust. 1 umowy). Celem kredytu było pozyskanie środków na zakup nieruchomości gruntowej położonej w R. z rozpoczętą budową domu mieszkalnego oraz dokończenie budowy tego domu.

(dowód: umowa kredytu k. 29-31, ogólne warunki umowy k. 42-44v)

Zawarta przez strony umowa zawierała następujące postanowienia:

- kwota kredytu denominowanego (waloryzowanego) w (...) lub transzy kredytu zostanie określona według kursu kupna dewiz dla wyżej wymienionej waluty zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w Banku w dniu wykorzystania kredytu lub transzy kredytu (§ 2 ust. 2),

- każda transza kredytu wykorzystywana jest w złotych, przy jednoczesnym przeliczeniu wysokości transzy według kursu kupna dewiz dla (...) zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w banku w dniu wykorzystania danej transzy (§ 4 ust. 1a),

- wysokość rat kapitałowo-odsetkowych określona jest w (...). Spłata rat kapitałowo-odsetkowych dokonywana jest w złotych po uprzednim przeliczeniu rat kapitałowo-odsetkowych według kursu sprzedaży dewiz dla (...) zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w Banku w dniu spłaty. Wysokość rat kapitałowo-odsetkowych w złotych zależy od wysokości kursu sprzedaży dewiz dla (...) obowiązującego w banku w dniu spłaty, a tym samym zmiana wysokości w/ w kursu waluty ma wpływ na ostateczną wysokość spłaconego przez kredytobiorcę kredytu (§ 9 ust. 2 zdanie drugie, trzecie i czwarte). Miesięczne raty kapitałowo odsetkowe ustalone są w równej wysokości (§ 9 ust. 3).

(dowód: umowa kredytu k. 29-31)

Oprocentowanie kredytu określono jako zmienne i stanowiące sumę zmiennej stawki odniesienia oraz stałej marży w wysokości 2,32 punktów procentowych (§ 8 ust. 1 umowy).

W dniu zawarcia umowy oprocentowanie kredytu wynosiło 5,08 % w stosunku rocznym i było równe stawce odniesienia, którą była stawka rynku pieniężnego LIBOR 3-miesięczny z zaokrągleniem do dwóch miejsc po przecinku, z ostatniego dnia roboczego miesiąca poprzedzającego miesiąc zawarcia umowy publikowana na stronie serwisu (...) lub też na jakimkolwiek ekranie zastępczym, powiększona o marżę banku, o której mowa wyżej (§ 8 ust. 2 umowy). Wysokość należnych odsetek określona miała być w (...) (§ 9 ust. 6 umowy).

Rzeczywista roczna stopa oprocentowania kredytu wynosiła w dniu zawarcia umowy 5,24 % (§ 8 ust. 10).

Ani w umowie, ani w OWU nie zdefiniowano kursów kupna i sprzedaży dewiz, ani nie wskazano, jak ustalana jest tabela, z której miały one wynikać.

Powodowie początkowo, tj. do grudnia 2011 r. spłacali kredyt w PLN, a od stycznia 2012 r. w (...).

(dowód: umowa kredytu k. 29-31v, zestawienie spłat k. 45-47, zestawienie k. 184-188, zeznania powodów k. 389v-390)

Zawierając umowę powodowie nie otrzymali informacji, w jaki sposób bank ustala walutę, ani jaki jest mechanizm chroniący przed wzrostem kursów walut. Nadto nie mieli wpływu na wysokość kursów walut, ani sposób ich ustalania.

Tabela kursów ustalana była w oparciu o regulamin obowiązujący w banku. Tworzona była dwukrotnie w ciągu danego dnia w oparciu o kurs rynkowy, który z kolei ustalany był na podstawie serwisu (...). Następnie generowany był kurs (...) do PLN. Bank stosował wówczas spready w wysokości 5 % (2,5 % dla kupna i 2,5 % dla sprzedaży). S. ustalał dyrektor departamentu gospodarki pieniężnej. Decyzja w sprawie tabeli kursów ustalana była przez dyrektora po konsultacji z komitetem finansowym banku codziennie po bieżącej analizie sytuacji.

W latach 2007-2008 powszechną praktyką stosowaną na rynku bankowym było ograniczanie się w treści klauzul indeksacyjnych do odesłania do kursów tabelarycznych banku z danego dnia. Ponadto w tamtym czasie nie było praktyki informowania klientów o warunkach i podstawach dotyczących ustalania przez bank kursu kupna i sprzedaży (...). Obowiązek taki powstał w związku z zaleceniami Komisji Nadzoru Bankowego i zaczął obowiązywać od kwietnia 2009 r.

(dowód: zeznania świadków: E. S. k. 355v-35, A. K. k. 356v-357, J. Z.-L. k. 381-382, zeznania powodów k. 389v-390).

Sąd zważył, co następuje:

Ponieważ w sprawie sporna jest tak zasada, jak i wysokość, Sąd ograniczył przedmiot rozprawy do zbadania żądania powodów w kwestii odpowiedzialności pozwanego co do zasady.

Stan faktyczny został ustalony w oparciu o dokumenty przedłożone do akt sprawy, których wiarygodności żadna ze stron nie kwestionowała, zeznania świadków i samych powodów.

Powodowie w pierwszym rzędzie domagali się zapłaty wskazując na nieważność umowy kredytowej łączącej ich z pozwanym, a także ustalenia nieistnienia między stronami stosunku prawnego wynikającego z tejże umowy. Jako roszczenie ewentualne sformułowali żądanie zapłaty wskazując na niedozwolone postanowienia umowne.

W ocenie Sądu w pierwszej kolejności należało zatem przesądzić, czy przedmiotowa umowa kredytu jest umową ważną. Ocena, czy umowa zawiera niedozwolone postanowienia umowne może bowiem dotyczyć jedynie ważnej i skutecznie zawartej umowy.

Zgodnie z treścią przepisów art. 58 § 1-3 k.c. nieważna jest czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Nieważna jest też czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. Jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana.

Wyjaśnić należy, że mimo zawartych w umowie sformułowań, że kredyt udzielony powodom jest denominowany, to faktycznie miał on charakter kredytu indeksowanego. Kwota kredytu była bowiem ustalona w PLN i dopiero w efekcie zabiegu waloryzacyjnego przeliczono ją na (...). Strony niniejszego procesu łączyła zatem umowa kredytu indeksowanego do (...), co ostatecznie nie było sporne w sprawie.

Fakt jej zawarcia, co do zasady nie był między stronami sporny. Sąd w zakresie treści umowy i czynności ją poprzedzających oparł się na dokumentach złożonych głównie przez stronę powodową, a mianowicie na umowie kredytu, aneksach do umowy oraz dokumentach stanowiących załączniki do tych umów, jak również zeznaniach powodów. Sporne były natomiast między stronami jej określone postanowienia oraz inne około kontraktowe czynności wzajemne stron. Sąd, zatem w pierwszej kolejności odniesie się do samej umowy kredytu, który ze swej istoty charakteryzuje się skomplikowaną siatką pojęć zawartych w jej postanowieniach.

Zgodnie z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (tj. Dz. U. z 2020 r. poz. 1896) przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: strony umowy, kwotę i walutę kredytu, cel, na który kredyt został udzielony, zasady i termin spłaty kredytu, wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Zawarta przez strony 26 sierpnia 2008 r. umowa jest właśnie taką umową kredytu. W wykonaniu umowy bank wydał (udostępnił) kredytobiorcom określoną sumę kredytową w złotych. Kredytobiorcy zaś byli zobowiązani do zwrotu w ratach kredytowych, z odsetkami i należnościami okołoumownymi. Zawarte w niej były essentialia negotii umowy kredytowej. Bank udzielał kredytu w kwocie 300.000 zł, a kredytobiorcy mieli to zwrócić w równych ratach kapitałowo-odsetkowych do dnia 20 sierpnia 2032 r.

Oceny postanowień przedmiotowej umowy nie zmienia fakt, że kwota udzielonego kredytu miała być indeksowana kursem waluty obcej przez przeliczenie wysokości sumy kredytowej wypłaconej w walucie polskiej na walutę obcą, ustalenie rat spłaty w walucie obcej i następnie przeliczanie wartości konkretnych spłat dokonywanych w walucie polskiej na walutę obcą i odpowiednio do tego określanie wysokości pozostałego do spłaty zadłużenia w tej właśnie walucie (...).

Art. 358⁽¹⁾ § 2 k.c. wprost przewiduje możliwość zastrzeżenia w umowie, że wysokość zobowiązania, którego przedmiotem od początku jest suma pieniężna, zostanie ustalona według innego niż pieniądź miernika wartości. W orzecznictwie sądowym zgodnie przyjmuje się przy tym, że w omawianym przepisie chodzi o pieniądź polski, a innym miernikiem wartości może być również waluta obca (wyroki SN w sprawie (...), (...), uzasadnienie wyroku SN w sprawie (...)).

Zważywszy, że postanowienia umowy wyraźnie wskazują, że Bank udziela kredytu w złotych polskich, a jego spłata następuje przez pobieranie należnych rat z rachunku prowadzonego również w tej walucie, nie ulega wątpliwości, że strony zamierzały zawrzeć umowy kredytu bankowego w tej właśnie walucie, która była jednocześnie walutą zobowiązania, jak i jego wykonania.

Umowa stron zawiera zatem elementy przedmiotowo istotne, które mieszczą się w konstrukcji umowy kredytu bankowego i stanowią jej w pełni dopuszczalny oraz akceptowany przez ustawodawcę wariant, o czym świadczy nadto wyraźne wskazanie tego rodzaju kredytów (indeksowanych i denominowanych) w treści art. 69 ust. 2 pkt 4a i ust. 3 prawa bankowego oraz wprowadzenie art. 75b prawa bankowego, na podstawie nowelizacji tej ustawy, które to zmiany weszły w życie z dniem 26 sierpnia 2011 r.

Istotą kredytu indeksowanego - z którym mamy do czynienia na gruncie niniejszej sprawy - jest dodatkowo to, że strony umówiły się, że kwota kapitału kredytu wyrażona początkowo w walucie polskiej (300.000 zł) zostanie, w drodze indeksacji, przeliczona na walutę obcą i oprocentowana w sposób właściwy dla tej waluty. Powodowie wnioskowali o kredyt określając jego kwotę jako indeksowaną do waluty wymiennej, tj. franka szwajcarskiego (...),

który został wypłacony zgodnie z umową w złotych, zaś wysokość zadłużenia w walucie kredytu (...), obliczana była według kursu kupna waluty względem waluty krajowej, tj. złotych polskich, w momencie wypłaty jej środków pieniężnych (§ 2 ust. 2 umowy). W momencie wypłaty kredytu w złotych, po stronie powodów powstało zatem zobowiązanie do zwrotu równowartości tej kwoty w walucie indeksacji.

W świetle postanowień umowy kredytu z dnia 26 sierpnia 2008 r. nie budzi zatem wątpliwości, że strony zgodnie postanowiły, że kredyt adekwatnie do postulatów powodów zostanie im udzielony i wypłacony w złotych polskich i w tej samej walucie będzie odbywała się jego spłata, przy założeniu jednak, że w obu przypadkach będzie on indeksowany do kursu waluty obcej, czyli franka szwajcarskiego.

W świetle powyższego za chybiony uznać wypada zarzut strony powodowej, że faktyczna wysokość zobowiązania powodów w chwili podpisywania umowy była nieznana. Kwota udzielonego kredytu została ściśle oznaczona w umowie – 300.000 zł. Kredytobiorcy zobowiązani są do zwrotu tego świadczenia (udzielonego im i wykorzystanego kredytu), tyle że według wartości ustalonej w klauzuli indeksacyjnej, dopuszczalnej z punktu widzenia art. 69 Prawa bankowego. W sposób oczywisty jest to związane z ryzykiem, że na przestrzeni obowiązywania umowy dojdzie do zmiany wartości tej waluty w porównaniu do polskiego złotego. Ryzyko to rekompensowane jest niższym oprocentowaniem tego typu kredytów. Różnica pomiędzy kursem kupna, a kursem sprzedaży waluty jest też oczywista dla każdego przeciętnego konsumenta. Jak słusznie zauważył Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 24 maja 2012 r., wydanym w sprawie o sygnaturze akt (...), biorący kredyt, zwłaszcza długoterminowy z przeliczeniem zobowiązań okresowych (rat spłacanego kredytu) według umówionej waluty (klauzula walutowa) ponosi ryzyko polegające albo na płaceniu mniejszych rat w walucie kredytu, albo większych, niż to wynika z obliczenia w tej walucie, gdyż na wysokość każdej raty miesięcznej wpływa wartość kursowa waluty kredytu w stosunku do waloryzacji tego kredytu. Oznacza to, że w umowę kredytu bankowego co do zasady wpisana jest niepewność co do wielkości ostatecznych kosztów udzielonego kredytu, które wiążą się z jego udzieleniem i które ostatecznie obciążą kredytobiorcę.

Wykorzystanie mechanizmu indeksacji, w ocenie Sądu, co do zasady nie narusza natury kredytu i przepisów Prawa bankowego. Umowy kredytów indeksowanych do waluty mogą być zawierane również obecnie - po nowelizacji Prawa bankowego z dnia 29 lipca 2011 r., która weszła w życie w dniu 26 sierpnia 2011 r. (Dz. U. z 2011.165.984), jednak od tego czasu w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, essentialia negotii umowy stanowi też zawarcie szczegółowych zasad określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu (art. 69 ust. 2 pkt 4a). Umowy kredytów indeksowanych do waluty obcej mogły i nadal mogą funkcjonować w obrocie i same w sobie nie są sprzeczne z powszechnie obowiązującymi przepisami ustawy - prawo bankowe.

Przedstawione okoliczności pozwalają uznać, że powodowie mieli świadomość zarówno rodzaju zawartej z pozwanym umowy kredytu, jak też wiążących się z tym konsekwencji prawnych i finansowych.

Nadto umowa stron jest dopuszczalna w świetle treści art. 353¹ k.c., zgodnie z którym strony zawierając umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego.

Istota zawartej przez strony umowy polegała na stworzeniu przez Bank możliwości wykorzystania przez powodów określonej kwoty pieniędzy w walucie polskiej z obowiązkiem zwrotu w określonym czasie jej równowartości wyrażonej przez odniesienie do miernika w postaci kursu waluty szwajcarskiej. Nie był zatem to w żadnej mierze kredyt udzielony w walucie obcej, niezależnie od tego, w jaki sposób, z jakich źródeł i w jakiej walucie powodowie pozyskiwali środki na spłacenie pozwanemu kwoty kredytu, a nadto jak księgowali te kredyty w swoich księgach rachunkowych po ich udzieleniu, skoro przedmiotem zobowiązań obu stron od początku była waluta polska.

Ryzyko zmiany kursu waluty obcej przyjętej jako miernik wartości świadczenia w walucie polskiej z zasady może wywoływać konsekwencje dla obu stron – w przypadku podwyższenia kursu podwyższając wartość zobowiązania kredytobiorcy w stosunku do pierwotnej kwoty wyrażonej w walucie wypłaty, a w przypadku obniżenia kursu - obniżając wysokość jego zadłużenia w tej walucie, a tym samym obniżając wysokość wierzytelności Banku z tytułu spłaty kapitału kredytu w stosunku do kwoty wypłaconej.

Trudno zatem uznać, aby konstrukcja umowy kredytu indeksowanego kursem waluty obcej była sprzeczna z prawem lub zasadami współzycia społecznego, skoro ryzyko takiego ukształtowania stosunku prawnego obciąża co do zasady obie strony. Nie ma również przeszkód, by strony w umowie określiły sposób ustalania kursu dla uniknięcia wątpliwości na tym tle w toku wykonywania umowy. Umowy tego rodzaju wiążą się ze znacznym ryzykiem dla kredytobiorców, ale na poziomie porównywalnym z niewątpliwie dopuszczonym przez prawo kredytem walutowym, wypłacanym i spłacanym w (...). Żaden z powodów nie znajdował się w nietypowej sytuacji, w szczególności nie działał w warunkach konieczności finansowej. Również właściwości osobiste powodów nie wskazują na wykorzystanie wyjątkowej przewagi banku: żaden z powodów nie wskazywał na wyjątkowe utrudnienia w rozumieniu umowy kredytowej i jej warunków ekonomicznych. Wreszcie żaden z powodów nie powoływał się na nieprawidłowości w procesie udzielania kredytu (tzw. misseling).

Zamieszczenie postanowień w tym zakresie samo w sobie nie narusza zatem przepisów prawa, zasad współzycia społecznego, ani nie jest sprzeczne z naturą zobowiązania kredytowego.

W tym stanie rzeczy należy przyjąć, że umowa zawarta przez strony jest ważna i skuteczna. Powództwo o zapłaty z tytułu nieważności umowy podlegało zatem oddaleniu jako pozbawione podstaw faktycznych i prawnych, o czym orzeczono w punkcie I wyroku.

Co do żądania powodów ustalenie nieistnienia stosunku prawnego wynikającego z umowy kredytu na cele mieszkaniowe (...) nr (...) zawartej w dniu 26 sierpnia 2008 r. pomiędzy powodami a (...) Bank S.A. z siedzibą w W. jako poprzednikiem prawnym pozwanego powództwo i w tym zakresie nie mogło zostać uwzględnione.

Zgodnie z art. 189 k.p.c. powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny.

O występowaniu interesu prawnego świadczy możliwość stanowczego zakończenia wyrokiem ustalającym sporu obecnie występującego, jak i sporów, które mogą z kwestionowanego stosunku prawnego wystąpić w przyszłości, zaś przeciwko istnieniu interesu prawnego przemawia możliwość uzyskania pełniejszej ochrony praw powoda w drodze innego powództwa. W szczególności przyjmuje się, że jeżeli powodowi przysługuje dalej idące powództwo o świadczenie, to w zasadzie nie ma on interesu prawnego w wytoczeniu powództwa o ustalenie stosunku prawnego lub prawa. Również wówczas, gdy przeciwko powodowi wytoczone zostało powództwo o świadczenie, mające podstawę w stosunku prawnym, co do którego twierdzi on, że nie istnieje, powód traci interes prawny w żądaniu ustalenia, jeżeli może w tamtym procesie podnieść taki zarzut jako niweczny roszczenie. Jednakże zasada ta nie ma charakteru bezwzględnego, bowiem interes prawny po stronie powoda istnieje, jeżeli wyrok w sprawie o świadczenie nie usunie niepewności w zakresie wszelkich skutków prawnych, jakie wynikają lub mogą wyniknąć w przyszłości ze stosunku prawnego, którego istnienie powód kwestionuje. Powód zachowuje zatem interes prawny do wytoczenia powództwa o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego, mimo przysługującego mu powództwa o świadczenie lub mimo wytoczenia przeciwko niemu takiego powództwa przez stronę przeciwną na podstawie spornego stosunku prawnego, jeżeli z tego stosunku wynikają jeszcze inne, lub dalej idące skutki, których dochodzenie w drodze powództwa o świadczenie nie jest możliwe lub nie jest jeszcze aktualne (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 23 grudnia 2016 r., sygn. akt(...)).

Uznając, że powodowie mają interes prawny w domaganiu się ustalenia nieistnienia stosunku prawnego wynikającego z zawartej przez strony umowy kredytu, co do świadczeń przyszłych, Sąd poddał analizie umowę w kontekście

zarzucanej przez nich nieważności. W ocenie Sądu sporna umowa kredytu nie jest nią obciążona w jakiegokolwiek części z przyczyn szeroko omówionych wyżej przy ocenie żądania zapłaty z tytułu nieważności.

Powództwo o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego wynikającego z umowy kredytu podlegało zatem oddaleniu o czym orzeczono w punkcie II wyroku.

Oddalenie powództwa w zakresie żądania głównego aktualizowało konieczność rozstrzygnięcia o ewentualnym żądaniu zapłaty z tytułu zawarcia w umowie kredytu niedozwolonych postanowień.

Celem ustalenia, czy pozwany odpowiada co do zasady, konieczne jest dokonanie oceny klauzul waloryzacyjnych zawartych w umowie kredytu na cele mieszkaniowe (...).

Ustalony w umowie z konsumentem sposób ustalania kursu waluty indeksacyjnej przyjmowanego do rozliczeń umowy może być przedmiotem oceny, czy nie stanowi postanowienia niedozwolonego. Zgodnie bowiem z art. 385¹ k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, które kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami lub rażąco naruszając jego interesy, nie są wiążące, jeżeli nie zostały uzgodnione indywidualnie. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (§ 1). Nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu, co w szczególności odnosi się do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (§ 3). Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem „wszelkie klauzule sporządzone z wyprzedzeniem będą klauzulami pozbawionymi cechy indywidualnego uzgodnienia i okoliczności tej nie niweczy fakt, że konsument mógł znać ich treść”, przy czym uznanie, że treść danego postanowienia umownego została indywidualnie uzgodniona wymagałoby wykazania, że „konsument miał realny wpływ na konstrukcję niedozwolonego (abuzywnego) postanowienia wzorca umownego”, a „konkretny zapis był z nim negocjowany” (vide wyrok SA w Warszawie z 14 czerwca 2013 r. w sprawie VI ACa 1649/12 oraz wyrok SA w Poznaniu z 6 kwietnia 2011 r. w sprawie I ACa 232/11).

Konieczne jest też ustalenie czy opisane wyżej postanowienia dotyczą świadczeń głównych stron czy tylko się do nich pośrednio odnoszą.

Przez "główne" świadczenia stron rozumiano przede wszystkim te, które są objęte postanowieniami przedmiotowo istotnymi danej umowy nazwanej (tak też M. Jagielska, Niedozwolone klauzule; M. Bednarek, P. Mikłaszewicz, w: System PrPryw, t. 5, 2019, s. 804; ponadto wyr. SN z 8.6.2004 r., I CK 635/03, Legalis; wyr. SA w Warszawie z 29.12.2010 r., VI ACa 403/10, Legalis). W praktyce oznaczać to będzie najczęściej postanowienia "określające" cenę albo wynagrodzenie (przede wszystkim wysokość), na co przepis wprost wskazuje, oraz "określające" świadczenie wzajemne przedsiębiorcy (towar, usługę). Przy ustalaniu, czy dane postanowienie określa "główne" świadczenie strony, zwłaszcza w przypadku umów nienazwanych, za użyteczne należy uznać dokonane w polskiej doktrynie rozróżnienie **świadczeń "głównych" i "ubocznych"** (zob. np. R., O., Zobowiązania 2014, s. 49). Na tej podstawie wypadnie np. uznać, że postanowienie dotyczące odsetek należnych w przypadku opóźnienia zapłaty ceny nie "określa" świadczenia głównego w postaci ceny, tylko dotyczy świadczenia ubocznego. Podobnie rzecz się przedstawia, gdy chodzi o klauzule, których zastosowanie wywiera wpływ na wysokość świadczenia "głównego", np. klauzule waloryzacyjne (tak M. Jagielska, Niedozwolone klauzule; M. Bednarek, P. Mikłaszewicz, w: System PrPryw, t. 5, 2019, s. 806; zob. też post. SN z 6.1.2005 r., III CZP 76/04, Prok. i Pr. 2005, Nr 11, poz. 40; uchw. SN z 29.6.2007 r., III CZP 62/07, OSNC 2008, Nr 7–8, poz. 87; wyr. SA w Warszawie z 16.1.2019 r., V ACa 814/17, Legalis; odmiennie K. Zagrobelny, w: Gniewek, Machnikowski, Komentarz KC 2017, s. 743). Zakres zastosowania wyłączenia ogranicza także, fakt posłużenia się przez ustawodawcę terminem "postanowienie określające główne świadczenie", a nie "dotyczące" takiego świadczenia. Ten ostatni termin wydaje się szerszy. Nie jest zatem zasadne stawianie znaku równości między tymi terminami (tak Ł., Ochrona 2001, s. 99); zob. też wyr. (...) z 30.4.2014 r. (C-26/13, Á. K. i H. R. v. (...), EU:C:2014:282). Powyższe oznacza, że sformułowanie "postanowienia określające główne świadczenia stron" należy co do zasady rozumieć wąsko (por. wyr. SA w Łodzi z 20.7.2017 r., I ACa 1512/15, orzeczenia.ms.gov.pl; wyr. SN z 8.6.2004 r., I CK 635/03, L.; wyr. SA w Katowicach 20.12.2017 r., I ACa 538/17, L.. Ponadto zob. wyr. SN z 8.11.2012

r., I CSK 49/12, L., oraz wyr. SN z 4.11.2011 r., I CSK 46/11, L., w których przyjęto, że zasięg pojęcia "świadczenie główne" musi być zawsze ustalany in casu z uwzględnieniem wszystkich postanowień oraz celu zawieranej umowy) (patrz: KC T. I red. Pietrzykowski 2020, wyd. 10/Popiołek).

W związku ze stanowiskiem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej ((...)), zajęтым w wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie (...) na tle wykładni dyrektywy (...), i podtrzymanym tam poglądem dotyczącym natury klauzul wymiany (indeksacyjnych), które wprowadzając do umów kredytowych ryzyko kursowe, określają faktycznie główny przedmiot umowy (pkt 44 powołanego wyroku), postanowienia w tym zakresie podlegają kontroli w celu stwierdzenia, czy nie mają charakteru niedozwolonego, jeżeli nie zostały sformułowane jednoznacznie (art. 385⁽¹⁾ § 1 zd. drugie k.c.). W przypadku uznania ich za niedozwolone konieczne staje się również rozważenie skutków tego stanu rzeczy.

W niniejszej sprawie nie było sporu między stronami, że powodowie zawarli umowę jako konsumenci w rozumieniu art. 22¹ k.c. Jej celem było nabycie nieruchomości gruntowej z rozpoczętą budową domu mieszkalnego oraz dokończenie budowy domu, a zatem zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych.

Przechodząc do oceny postanowień wskazywanych przez powodów jako niedozwolone, wskazać trzeba, że dotyczyły tzw. mechanizmu indeksacji. Przewidywały, że wysokość zobowiązania stron będzie wielokrotnie przeliczana z zastosowaniem dwóch rodzajów kursu waluty indeksacyjnej. Kwota kredytu wypłaconego w PLN miała zostać przeliczona na (...) według kursu kupna tej waluty opublikowanej w bliżej nieokreślonej tabeli obowiązującej w Banku (§ 4 ust. 1a umowy). Następnie raty potrącane w PLN miały być przeliczane na (...) według kursu sprzedaży publikowanego w tak samo niezdefiniowanej tabeli (§ 9 ust. 2 umowy).

Bezspornie mechanizm (konkretny sposób) ustalania kursu nie został opisany w żaden sposób ani w umowie, ani w regulaminie. W żaden bowiem sposób nie zdefiniowano, jak powstaje tabela zawierająca te kursy, co oznacza, że pozwany miał swobodę w zakresie ustalania kursu waluty indeksacyjnej.

W ocenie Sądu Okręgowego nie ulega wątpliwości, że umowa stron została zawarta na podstawie wzoru opracowanego i stosowanego przez Bank. Powodowie mogli wybrać rodzaj kredytu, który najbardziej im odpowiadał, uzgodnić kwotę kredytu w walucie polskiej, natomiast nie uzgadniano z nimi wszystkich pozostałych postanowień, w szczególności nie uzgadniano tego, czy mogą skorzystać z innego kursu waluty niż przyjmowany przez pozwanego. Potwierdzili to przesłuchani w sprawie świadkowie. Świadek E. S. zeznała, że powodowie przy zawieraniu umowy kredytu nie mogli negocjować kursu (...) przy spłacie raty. Wskazała, że wysokość kursu ustalana była danego dnia przez pracowników banku (vide k. 355v-356). Z kolei świadek A. K. (2) zeznała, że wzorzec umowy opracowywał departament kredytowy centrali banku, podobnie jak warunku udzielania kredytu. Klienci nie otrzymywali informacji w jaki sposób bank ustalał walutę (k. 356v-357). Ze złożonych na piśmie zeznań świadka J. L. wynika zaś, że w czasie kiedy powodowie zawarli umowę nie było praktyki informowania klientów o warunkach i podstawach dotyczących ustalania przez bank kursu kupna i sprzedaży (...). Nie było też możliwości sprawdzenia wysokości kursu waluty, według którego powodowie będą spłacać raty kapitałowo-odsetkowe, bowiem nie był znany kurs sprzedaży dewiz dla (...) jaki będzie obowiązywał w dniu spłaty kredytu przez kredytobiorcę (k. 381v-382). Oznacza to, że te postanowienia umowy nie były uzgodnione indywidualnie z powodami w rozumieniu art. 385¹ § 1 i 3 k.c.

W tym stanie rzeczy nie ma podstaw do przyjęcia, że postanowienia umowy w zakresie mechanizmu ustalania kursu waluty, wyznaczającego wysokość zobowiązania powodów względem pozwanego, zostały w przypadku umowy stron uzgodnione indywidualnie.

Z uwagi na to, że powodowie wskazywali, że ww. postanowienia są niedozwolone, należało rozważyć, czy – jeżeli dotyczą głównego przedmiotu umowy – są wystarczająco jednoznaczne i czy wynikające z nich prawa lub obowiązki stron zostały ukształtowane sprzecznie z dobrymi obyczajami lub w sposób rażąco naruszający interesy powodów jako konsumentów. Kwestionowane postanowienia przewidują indeksację kredytu kursem waluty obcej i odwołują się do tabeli, co do której wskazano jedynie, że chodzi o tabelę obowiązującą w banku, bez wskazania, w jaki konkretnie

sposób jest ona ustalana i jak ustalane są umieszczone tam kursy walut. To zaś nie pozwala na jednoznaczne określenie zakresu tych postanowień i konsekwencji płynących dla kredytobiorców. Trudno uznać, aby tak sformułowane postanowienia były wystarczająco jednoznaczne. Podkreślenia wymaga, że kwestionowane postanowienia wskazywały na dwa rodzaje kursów – kurs kupna do ustalenia wysokości kredytu w tej walucie po jego wypłacie w walucie polskiej oraz kurs sprzedaży do ustalenia wysokości kolejnych rat spłaty w PLN i spłaty całego zadłużenia w przypadku wypowiedzenia. Zważywszy, że sposób ustalania tych kursów nie został określony w umowie, oznacza to, że mogły być one wyznaczone jednostronnie przez Bank. Nie zmienia tego okoliczność, że w pewnym zakresie Bank mógł doznawać pewnych ograniczeń dotyczących wyznaczania kursu z uwagi na działania regulatora rynku, czy z uwagi na sytuację gospodarczą, gdyż nadal były to czynniki niezależne od kredytobiorcy, na które kredytobiorca nie miał żadnego wpływu. Na tle tak ukształtowanych postanowień dotyczących kursu waluty, która ma być miernikiem waloryzacji (przeliczania) zobowiązań wynikających z umowy kredytu bankowego utrwalony jest pogląd, że mają one charakter niedozwolony, gdyż są „nietransparentne, pozostawiają pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron” (uzasadnienie wyroku SN w sprawie(...))i przywołane tam orzecznictwo). Wysokość kredytu w walucie obcej, na którą ma być przeliczony po wypłacie w walucie polskiej, a następnie wysokość, w jakiej spłaty w walucie polskiej będą zaliczane na spłatę kredytu wyrażonego w walucie obcej, zależy bowiem wyłącznie od jednej ze stron umowy. Oznacza to, że po zawarciu umowy kredytobiorca (powodowie) miał ograniczoną możliwość przewidzenia wysokości zadłużenia w (...) po wypłacie kredytu w PLN, skoro kursy wymiany określić miał Bank. Co więcej, uprawnienie do określania kursów wymiany dawało Bankowi możliwość wpływania na wysokość zobowiązania do spłaty w PLN w całym okresie wykonywania umowy. W sposób dowolny mógł kształtować wysokość zobowiązania powodów w walucie, w jakiej spłacali kredyt. Tym samym uzyskał też narzędzie do potencjalnego zminimalizowania niekorzystnych dla siebie skutków zmiany kursów na rynku międzybankowym lub zmian w zakresie oprocentowania (obniżka stopy bazowej), gdyż teoretycznie mógł je rekompensować podwyższeniem kursu sprzedaży przyjętego do rozliczenia spłat kredytu.

W ocenie Sądu przyznanie sobie przez pozwanego we wskazanych postanowieniach jednostronnej kompetencji do swobodnego ustalania kursów przyjmowanych do wykonania umowy prowadzi do wniosku, że były one sprzeczne z dobrymi obyczajami i naruszały rażąco interesy powodów w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., oceniane na datę zawarcia umowy (art. 385² k.p.c. – por. uchwała SN z 20.06.2018 r. w sprawie III CZP 29/17).

Takie rozwiązania dawały bowiem Bankowi, czyli tylko jednej ze stron stosunku prawnego, możliwość przerzucenia na powodów całego ryzyka wynikającego ze zmiany kursów waluty indeksacyjnej i pozostawiały mu całkowitą swobodę w zakresie ustalania wysokości ich zadłużenia przez dowolną i pozbawioną jakichkolwiek czytelnych i obiektywnych kryteriów możliwość ustalania kursu przyjmowanego do rozliczenia spłaty kredytu. Nie ma zaś znaczenia, czy z możliwości tej Bank korzystał, ani to, czy w toku wykonywania umowy zmienił swoje zasady na bardziej transparentne. Dla uznania postanowienia umownego za niedozwolone wystarczy bowiem taka jego konstrukcja, która prowadzi do obiektywnej możliwości rażącego naruszenia interesów konsumenta, przy czym zgodnie z art. 385² k.c. ewentualna abuzywność postanowień umowy podlega badaniu na datę jej zawarcia z uwzględnieniem towarzyszących temu okoliczności i innych umów pozostających w związku z umową objętą badaniem (patrz: uchwała SN z 20.06.2018 r. w sprawie III CZP 29/17). Skoro zatem dla oceny abuzywności zapisów umowy istotny jest stan z daty jej zawarcia, to bez znaczenia dla tej oceny pozostaje, w jaki sposób pozwany wykonywał lub wykonuje umowę, w szczególności to, w jaki sposób ustalał, czy też ustala swoje kursy, czy odpowiadały one kursom rynkowym, w jaki sposób pozyskiwał środki na prowadzenie akcji kredytowej i w jaki sposób księgował, czy też rozliczał te środki oraz środki pobrane od kredytobiorców.

W świetle powyższych okoliczności w ocenie Sądu wskazane wyżej postanowienia umowy dotyczące stosowania dwóch różnych rodzajów kursów, które mogły być swobodnie ustalane przez jedną ze stron umowy (Bank) nie zostały uzgodnione indywidualnie z powodami i kształtowały ich zobowiązania w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy, a zatem miały charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385¹ k.c. i w związku z tym nie wiążą powodów.

Wylimitowanie wskazanych zapisów i związanie stron umową w pozostałym zakresie, czyli przy zachowaniu postanowień dotyczących indeksacji kredytu oznaczałoby, że kwota kredytu wypłaconego powodom powinna zostać przeliczona na walutę szwajcarską, a powodowie w terminach płatności kolejnych rat powinni je spłacać w walucie polskiej, przy czym żadne postanowienie nie precyzowałoby kursu, według którego miałyby nastąpić takie rozliczenia. Nie ma przy tym możliwości zastosowania w miejsce wylimitowanych postanowień żadnego innego kursu waluty.

Zgodnie z wiążącą wszystkie sądy Unii Europejskiej wykładnią dyrektywy (...)dokonaną przez (...) w powołanym już wyżej wyroku z dnia 3.10.2019 r. w sprawie (...):

a) w przypadku ustalenia, że w umowie zostało zawarte postanowienie niedozwolone w rozumieniu dyrektywy (którą implementowały do polskiego porządku prawnego przepisy art. 385¹ i nast. k.c.), skutkiem tego jest wyłącznie wylimitowanie tego postanowienia z umowy, chyba że konsument następczo je zaakceptuje,

b) w drodze wyjątku możliwe jest zastosowanie w miejsce postanowienia niedozwolonego przepisu prawa o charakterze dyspozytywnym albo przepisem, który można by zastosować za zgodą stron, o ile brak takiego zastąpienia skutkowałby upadkiem umowy i niekorzystnymi następstwami dla konsumenta, który na takie niekorzystne rozwiązanie się nie godzi (pkt 48, 58 i nast. wyroku (...)),

c) nie jest możliwe zastąpienie postanowienia niedozwolonego przez odwołanie się do norm ogólnych prawa cywilnego, nie mających charakteru dyspozytywnego, gdyż spowodowałoby to twórczą interwencję, mogącą wpłynąć na równowagę interesów zamierzoną przez strony, powodując nadmierne ograniczenie swobody zawierania umów (dotyczy m.in. art. 56 k.c., art. 65 k.c. i art. 354 k.c. - por. w szczególności pkt 57-62 wyroku (...)),

d) w przypadku ustalenia, że wylimitowanie postanowień niedozwolonych powoduje zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy, nie ma przeszkód, aby przyjąć, zgodnie z prawem krajowym, że umowa taka nie może dalej obowiązywać (por. w szczególności pkt 41-45 wyroku (...)),

e) nawet jeżeli skutkiem wylimitowania niedozwolonych postanowień miałyby być unieważnienie umowy i potencjalnie niekorzystne dla konsumenta następstwa, decyzja co do tego, czy niedozwolone postanowienia mają obowiązywać, czy też nie, zależy od konsumenta, który przed podjęciem ostatecznej decyzji winien być poinformowany o takich skutkach (por. w szczególności pkt 66-68 wyroku (...)).

Wyraźnie wskazać przy tym trzeba, że ani prawo unijne, ani prawo polskie nie wymaga, aby w związku z zastrzeżeniem klauzuli abuzywnej konsument bezwzględnie uzyskał możliwość powołania się na nieważność całej umowy (vide wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 15 marca 2012 r. w sprawie(...), J. P. i V. P. przeciwko SOS financ spol. sr.o., (...)-144, pkt 33).

Przenosząc powyższe uwagi na stan faktyczny niniejszej sprawy należy wskazać, że brak możliwości stosowania norm o charakterze ogólnym nie pozwala na sięgnięcie do domniemanej woli stron lub utrwalonych zwyczajów (art. 65 k.c. i art. 56 k.c.), które w odniesieniu do innych stosunków prawnych pozwalałyby na ustalenie wartości świadczenia określonego w walucie obcej np. przez odniesienie się do tej waluty według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski lub innych kursów wskazywanych przez strony w umowie. Nie ma zwłaszcza możliwości sięgnięcia po przepis art. 358 § 2 k.c., który posługuje się takim właśnie kursem w przypadku możliwości spełnienia świadczenia wyrażonego w walucie obcej. Po pierwsze, świadczenie obu stron było wyrażone w walucie polskiej (wypłata kredytu i jego spłata następowały bowiem w PLN, a (...) był tylko walutą indeksacyjną). Po drugie, wspomniany przepis nie obowiązywał w dacie zawarcia umowy (wszedł w życie z dniem 24 stycznia 2009 r.), zaś uznanie pewnych postanowień umownych za niedozwolone skutkuje ich wylimitowaniem z umowy już od daty jej zawarcia, co czyni niemożliwym zastosowanie przepisu, który wówczas nie obowiązywał. Nawet gdyby uznać, że art. 358 § 2 k.c. mógłby być stosowany do skutków, które nastąpiły po dacie jego wejścia w życie, to nadal brak byłoby możliwości ustalenia kursu, według którego należałoby przeliczać zobowiązania stron sprzed tej daty, czyli przede wszystkim ustalić wysokości zadłużenia w (...) po wypłacie kredytu.

W ocenie Sądu brak określenia kursów wymiany i możliwości uzupełnienia umowy w tym zakresie skutkuje koniecznością wyeliminowania z umowy całego mechanizmu indeksacji, który - określony przy pomocy niedozwolonych postanowień dotyczących kursu wymiany - jawi się w całości jako sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszający interesy kredytobiorcy - konsumenta.

Mimo eliminacji klauzul abuzywnych umowa w dalszym ciągu nadaje się do wykonania, bo zachowane są elementy zasadnicze dla niej istotne. Z uwagi na sposób określenia oprocentowania wyrażonego w walucie (...), to jest marża i LIBOR 3 miesięczny, zachowany jest element odpłatności umowy kredytu, a ustalone raty stałe w PLN dają się wyodrębnić. Eliminacyjny skutek pominięcia klauzul abuzywnych, przy zastosowanych zapisach umownych w dalszym ciągu pozwala wykonywać umowę. To, że będzie ona już mniej atrakcyjna dla banku jest właśnie konsekwencją zastosowanych w formularzach klauzul niedozwolonych.

W konsekwencji, uznanie za niedozwolone klauzul składających się na cały mechanizm indeksacji, którego wyrazem są w szczególności postanowienia § 2 ust. 2, § 4 ust. 1a, § 9 ust. 2 zdanie drugie, trzecie i czwarte umowy powoduje, że nie wiążą one powodów.

Z uwagi na powyższe roszczenie powodów o zapłatę świadczenia nienależnego będącego nadpłatą w ratach kapitałowo-odsetkowych spłaconych w okresie od 20 października 2008 r. do 22 lipca 2019 r., spowodowaną wykorzystaniem ww. klauzul waloryzacyjnych jest usprawiedliwione co do zasady, o czym Sąd orzekł jak w punkcie III sentencji wyroku, w oparciu o wskazane wyżej przepisy i dyspozycję przewidzianą w art. 318 § 1 k.p.c.

Jednocześnie oznacza to, że wszelkie kwoty pobrane od powodów na poczet spłaty kredytu z zastosowaniem postanowień ich niewiążących, są świadczeniami nienależnymi w rozumieniu art. 410 k.c. Wskazany przepis stanowi, że świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła. Skutkiem powołania się przez powodów na niedozwolony charakter postanowień umownych jest ich wyeliminowanie z umowy od daty jej zawarcia. Tym samym wszelkie świadczenia spełniane na podstawie tych postanowień utraciły swoją podstawę i winny podlegać zwrotowi.

Wysokość należności podlegającej rozliczeniu będzie jednak przedmiotem dalszego badania w toku dalszego postępowania po uprawomocnieniu się orzeczenia wstępnego.